

KADROWY BILANS NA PLUSIE, A LUDZI WCIAŻ BRAK. SYZYFOWA WALKA Z POLICYJNYMI WAKATAMI

Wakaty w policji to problem, z którym formacja zмага się już od dłuższego czasu. Jak się jednak okazuje, może być on o tyle trudny do rozwiązania, że mimo dużych naborów, wciąż z służby odchodzi wielu mundurowych. Zeszłoroczny bilans wyszedł wprawdzie na niewielkim plusie, ale biorąc pod uwagę ogólną liczbę wakatów, przy tak dużej fluktuacji kadr policja nieprędko zapełni tysiące wolnych stanowisk w całym kraju.

W polskiej policji służbę powinno pełnić 103 309 funkcjonariuszy. Zgodnie z danymi Komendy Głównej Policji, według stanu na 31 grudnia 2018 roku, w całym kraju, a więc we wszystkich garnizonach oraz policyjnych szkołach, brakuje 4349 mundurowych. Jednak w dokumencie przygotowanym przez Wydział ds. Parlamentarnych i Informacji Publicznej Gabinetu Komendanta Głównego Policji, na wniosek Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów woj. wielkopolskiego, to nie liczba wakatów zwraca największą uwagę.

Na prośbę związkowców, KGP przygotowała informację dotyczącą przyjęć oraz odejść ze służby. Zgodnie z dokumentem, od 1 stycznia 2018 roku do 31 grudnia 2018 roku, z policji odeszło łącznie 4252 funkcjonariuszy, a przyjęto 4513 mundurowych. I choć formacja zeszłoroczny bilans zamknęła na plusie, to wyraźnie widać, że ruchy kadrowe w największej w Polsce służbie mundurowej są bardzo duże. Najwięcej odejść z policji odnotowano w garnizonie śląskim (550), stołecznym (394) i dolnośląskim (389), najmniej mundurowych odeszło z garnizonów świętokrzyskiego (106) i warmińsko-mazurskiego (106).

Czytaj też: [Podwyżki podpisane. Mundurowi MSWiA oficjalnie zarobią więcej](#)

Przypomnijmy, o wakatach w województwie świętokrzyskim, mówił w ubiegłorocznej rozmowie z InfoSecurity24.pl Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk. Stawiał on świętokrzyski garnizon policji jako wzór do naśladowania, dodając że poziom wakatów jest tam bliski niemal zeru.

Powtarzam to komendantom wojewódzkim Policji od co najmniej dwóch lat, że stać nas na zatrudnienie w 100 proc. Zapewniam Pana i mam na to dobitny przykład - województwo świętokrzyskie. Tam w tej chwili wakat jest zerowy, tam jest praktycznie 100 proc. zatrudnienia. I zapewniam Pana, że komendanci wojewódzcy Policji z pozostałych

garnizonów zazdrozczą Panu komendantowi z Kielc, że ma tylu chętnych.

Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk

Warto dodać, że niedługo po tych słowach, Komendant Wojewódzki Policji w Kielcach, awansował na stanowisko Zastępcy Komendanta Głównego Policji.

Czytaj też: [Nadinsp. Dariusz Augustyniak nowym wiceszefem Policji](#)

W ubiegłym roku największe przyjęcia do służby odbywały się w na śląsku (578 osób), w łódzkim i mazowieckim garnizonie (po 353 funkcjonariuszy) i w Komendzie Stołecznej Policji (336 osób). Jednak mimo tego, że bilans przyjęć jest w ostatecznym rozrachunku wyższy niż liczba odejść, policji nie udało się zlikwidować ponad 4 tys. wakatów. Zgodnie ze stanem na 31 grudnia 2018 roku, procentowo najwięcej mundurowych wciąż brakuje w KSP (9,49 proc.) i w garnizonach zachodniopomorskim (8,21 proc.), lubuskim (7,58 proc.) i dolnośląskim (7,30 proc.).

Zgodnie z decyzją Komendanta Głównego Policji, w 2019 roku do formacji ma zostać przyjętych przynajmniej 4448 nowych funkcjonariuszy. Jednak wydaje się, że nawet tak dość pokaźna liczba, może nie rozwiązać kadrowych problemów. Wakaty to wciąż prawie 4,5 proc. (ponad 4,3 tys. osób), a biorąc pod uwagę odejścia ze służby, trudno sobie wyobrazić, że KGP w nadchodzącym roku zlikwiduje wszystkie wolne stanowiska. Oczywiście nie wiemy ilu mundurowych zdecyduje się na odejście na emeryturę, przeniesienie do innej formacji czy zrezygnuje w trakcie szkolenie podstawowego (od 1 stycznia do 10 września 2018 roku w trakcie szkolenie podstawowego z służby w Policji zrezygnowało łącznie 206 policjantów), jednak trzeba założyć, że nie będzie to liczba pozwalająca na radykalne obniżenie poziomu wakatów. Co prawda liczba nieobsadzonych stanowisk jest niższa niż np. w 2011 roku czy 2015 roku, ale - jak podkreślają sami funkcjonariusze - nadal jest odczuwalna i często dotkliwa w codziennej służbie.

Czytaj też: [Prototypowy PRAETORIAN rozpoczyna testy \[WIDEO\]](#)

Przed Policją kolejny rok, w którym będzie musiała zmagać się nie tylko z wakatami, ale też z rekrutacją i doбором odpowiednich osób do służby. W rozmowie z InfoSecurity24.pl Komendant Główny zapewniał, że Policję stać na zatrudnienie funkcjonariuszy na wszystkich etatach, jednak jak podkreślał problemem nie jest brak pieniędzy, tylko jakość kandydatów. Oprócz rekrutacji młodych adeptów Policja, podobnie zresztą jak inne służby mundurowe, musi też zmierzyć się z falą odejść tych mundurowych, którzy mimo osiągnięcia emerytalnych przywilejów, mogliby jeszcze przez lata pełnić służbę.